

Protokół z posiedzenia
Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska
Rady Gminy Suchy Las, dnia 09.10.2015 r., godz. 16:00

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie gości i członków Komisji.
3. Stwierdzenie prawomocności posiedzenia.
4. Przyjęcie porządku posiedzenia.
5. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
6. Omówienie zagadnień związanych z funkcjonowaniem śmietniska ZZO zlokalizowanego na terenie gminy Suchy Las
7. Sprawy bieżące.
8. Wolne głosy i wnioski.
9. Zakończenie posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska A. Targońska otworzyła posiedzenie Komisji w dniu 09.10.2015 r. o godzinie 16:00 witając jednocześnie gości oraz członków Komisji. Następnie Przewodnicząca stwierdziła prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności – pięciu członków obecnych podczas obrad (radna M. Salwa – Haibach i radny W. Korytowski nieobecni).

W posiedzeniu uczestniczyli również G. Wojtera – Wójt Gminy Suchy Las (od godz. 17:00), przedstawicielki Zakładu Zagospodarowania Odpadów Sp. z o.o. (ZZO Sp. z o.o.) I. Ładecka i P. Kalewska, przedstawiciele Stowarzyszenia Ekologicznego Mieszkańców Suchego Lasu (SEMSL) – R. Batko, T. Sulejewski, przedstawiciele jednostki pomocniczej Osiedla Suchy Las Wschód – A. Ankiewicz (także w imieniu SEMSL) i P. Francuz oraz A. Adamski – pracownik Referatu Ochrony Środowiska UG.

Komisja jednogłośnie przyjęła porządek posiedzenia.

Następnie Komisja przyjęła protokół z posiedzenia w dniu 22 września br. (2 głosy „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”).

Następnie rozpoczęto omawianie problematyki związanej z funkcjonowaniem wysypiska śmieci prowadzonego przez poznańską spółkę ZZO na terenie Suchego Lasu.

Przewodnicząca Komisji A. Targońska rozpoczęła od kwestii odorów pochodzących z wysypiska oraz przyczyn tego zjawiska. Przewodnicząca poinformowała o przetargu ogłoszonym przez Gminę Suchy Las dotyczącym badania jakości powietrza nad wysypiskiem i w odległości 2 km od niego. Jednak przetarg został unieważniony z powodu braku ofert ze strony wykonawców badań.

Przewodnicząca Komisji pytała, jakie działania podejmuje ZZO, aby wyeliminować odór z wysypiska.

P. Kalewska – kierownik wysypiska ZZO potwierdziła obecność przykrego zapachu z wysypiska, ponieważ na nim pracuje codziennie. ZZO nie zna przyczyny zapachów, nie jest wiadomym dlaczego odory wyczuwalne są najbardziej w nocy i nad ranem. Na wysypisku niedawno były prowadzone prace dot. studni, które powinny dać rezultaty. P. Kalewska przedstawiła procedurę powstawania biogazów, poinformowała o wierceniach w głąb wysypiska i odprowadzaniu rurociągami biogazów. Czasza na wysypisku jest przykryta warstwą ziemi. Została powołana nieformalna komisja, złożona z dyrekcji i pracowników

wysypiska, która będzie obchodzić całą powierzchnię wysypiska, tj. ok. 60 ha w celu kontroli skąd pochodzi zapach.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że podczas rozmowy z naukowcami uzyskała wiadomości, że metan, jako gaz nie wydaje smrodu, zapach wydają związki siarki i ich reakcje zachodzące w warunkach wilgotności.

A. Ankiewicz nie potwierdziła, że odór z wysypiska wyczuwalny jest najbardziej, gdy zanoszą się na deszcz.

T. Sulejewski zaznaczył, że zapachy pojawiają się bez względu na warunki atmosferyczne, w ostatnim czasie interweniowała m.in. jednostka chemiczna PSP.

R. Batko pytał przedstawicielki ZZO o przyczyny smrodu, gdyż pojawiają się różne hipotezy. Potencjalnym źródłem odoru jest otwarta kompostownia, która jest „pod chmurką”, zaś według ZZO źródłem smrodu są związki siarkowodoru z kwatery wysypiska. R. Batko podkreślił, że były przeprowadzone badania i wskazywały na kompostownię. Ponadto, zaznaczył, że mieszka ok. 800 m od wysypiska od 15 lat, a uciążliwe odory wyczuwalne są od ok. poł. 2012 r., wówczas to właśnie spółka samorządowa przekształciła się w spółkę prawa handlowego, czyli spółkę nastawioną na zysk. Zdaniem R. Batko źródłem smrodu nie jest kompost, ale składowisko. W poł. września 2015 r. odwiedziła mieszkańców osoba z firmy OK, prawdopodobnie na zlecenie Urzędu Miasta Poznania i wkrótce, po tym zostało opublikowane w „Głosie Wielkopolskim” ogłoszenie o powstającej biokompostowni. Według R. Batko kończy się czas wysypiska, bo budowana jest spalarnia śmieci w Poznaniu i będzie teraz przede wszystkim biokompostownia. Sama biokompostownia budowana jest niezgodnie z prawem, ale musiała to wykazać dopiero prokuratura, która zaskarżyła pozwolenie na budowę. Zdaniem R. Batko gaz, który jest spalany przez agregaty nie spala siarkowodoru i to jest przyczyna smrodu.

I. Ładeczka z ZZO wyjaśniła procesy zachodzące w biokompostowni i na wysypisku. Procesy na kompostowni trwają wiele miesięcy. Biokompostownia budowana jest na podstawie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę, będzie ona całkowicie zamknięta i nie będzie zapachów.

Radny K. Pilas powołał się na przykład kompostownika na swojej posesji stwierdzając, że tam nie ma siarkowodoru i nie ma odoru. K. Pilas podkreślił, że w latach ubiegłych odorów nie było, a teraz są. Teren wysypiska został skomunalizowany przez Miasto Poznań, bez zgody Gminy Suchy Las. Kiedyś była już groźba ze strony mieszkańców blokady wysypiska, gdy pojawiły się plany budowy tzw. wschodniej kwatery.

Przewodnicząca Komisji pytała o prace na wysypisku dot. studni i instalacji.

Wyjaśnięć w tej kwestii udzieliła P. Kalewska z ZZO informując m.in. o rekultywacji 3 kwater i instalacji odgazowujących. W najstarszej kwaterze nie ma już praktycznie metanu, który występuje razem z siarkowodorem, gaz ten jest przerabiany na prąd, a ten dalej jest sprzedawany. Rurociągi na terenie wysypiska pod warstwami są z materiału PE, a dalej ze stali nierdzewnej. Pracownicy wysypiska na bieżąco kontrolują stan instalacji w godz. 7 – 20.

Przewodnicząca A. Targońska dopytywała, czy były sytuacje, że tlen dostawał się do instalacji.

P. Kalewska z ZZO stwierdziła, że takie zdarzenia mają miejsce bardzo rzadko, nie potrafi podać dokładnej liczby, ale każdorazowo pracownicy przyjeżdżają usunąć awarię, również w nocy.

A. Ankiewicz podkreśliła, że warto zlecać badania, ponieważ trzeba znać skład chemiczny odoru, aby móc go skutecznie zwalczać. W imieniu Stowarzyszenia Ekologicznego Mieszkańców Suchego Lasu apelowała o zwiększenie środków finansowych na badania, gdyż być może ich niewystarczająca wysokość była powodem nie zgłoszenia się żadnego wykonawcy w przetargu. A. Ankiewicz odczytała pismo B. Przewoźnej – dyrektor

Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Poznania, które potwierdzało zasadność zlecenia badań również zdaniem Miasta Poznania. Zaś poprzednie badania przeprowadzone na zlecenie ZZO były na korzyść ZZO.

P. Francuz stwierdził, że wybór firmy, która podejmie się wykonania badań powinien nastąpić na podstawie porozumienia pomiędzy Gminą i ZZO, gdyż odór pochodzi z wysypiska ZZO i badania powinny zostać sfinansowane przez ZZO. Jego zdaniem ZZO posiada wiedzę o przyczynach zapachów, ale koszt usunięcia tych przyczyn jest zbyt duży i dlatego idą one w powietrze. Od ok. roku na ul. Jaśminowej odory są bardzo intensywne, niekiedy dochodzą aż do Leroy Merlin. P. Francuz dopytywał, czy gazy, które są spalane podlegają oczyszczeniu czy spalane są bezpośrednio. Według niego ZZO posiada filtry i gdy są one czyszczone to wówczas pojawiają się odory. Z uwagi na duże koszty usunięcia przyczyn smrodu, spółka ZZO tego nie robi i swoją działalność prowadzi kosztem mieszkańców Suchego Lasu. Zdaniem P. Francuza bezwładność Urzędu Gminy powoduje, że ZZO może działać w taki sposób jak obecnie, a Straż Gminna nie chce interweniować.

Radny K. Pilas zaznaczył, że konieczne są badania typów gazów wydobywających się z wysypiska, ich składu i co powoduje, że opadają na ziemię.

I. Ładecka zaznaczyła, że ZZO popiera wykonanie badań oraz udostępni na ich potrzebę wysypisko. Zaznaczyła, że ZZO ich nie finansuje, aby nie było zarzutów, że ich wyniki będą na korzyść ZZO. Spółka ZZO jest w 100% własnością Miasta Poznania i nie jest nastawiona na zysk.

P. Francuz ponownie stwierdził, że jego zdaniem ZZO dobrze zna przyczynę odorów, bez konieczności wykonywania badań.

I. Ładecka poinformowała, że poprzednie badania na zlecenie ZZO wykonywała firma z Warszawy.

Radny K. Pilas stwierdził, że powinno być zawarte porozumienie pomiędzy ZZO i Gminą Suchy Las ws. współfinansowania badań.

Przewodnicząca Komisji A. Targońska pytała o dostępność wyników badań.

I. Ładecka poinformowała, że wyniki badań dostępne są w Urzędzie Gminy.

A. Ankiewicz poinformowała, że Stowarzyszenie Ekologiczne Mieszkańców Suchego Lasu zna wyniki tych badań i wynika z nich, że odór pochodzi z przyzmy biokompostowni.

T. Sulejewski z ww. Stowarzyszenia pytał o wielkość stężenia metanu, które konieczne jest dla prawidłowego funkcjonowania kompostowni oraz jakie stężenie metanu jest w rzeczywistości. Stwierdził, że odpowiedzi na ww. pytania, Stowarzyszenie oczekiwałoby na piśmie.

Radny K. Pilas pytał o ilość gazów spalanych w instalacjach na terenie wysypiska.

P. Kalewska z ZZO poprosiła, aby poprzednie pytania i inne Komisja sformułowała na piśmie i przekazała do ZZO i wówczas Komisja otrzyma pisemne wyjaśnienia.

P. Francuz dopytywał o datę uruchomienia elektrowni na terenie wysypiska i liczbę funkcjonujących agregatów.

P. Kalewska zadeklarowała, że sprawdzi odpowiedź na powyższe pytania.

Radny K. Pilas pytał, czy ZZO posiada wiedzę dotyczącą tego, co wjeżdża w śmieciarkach na wysypisko.

P. Kalewska poinformowała, że samochody wazone są przy wjeździe na wadze, samochody są otwarte i pracownicy wysypiska dokonują wizualizacji odpadów na tych pojazdach. Odpady niebezpieczne trafiają do PSZOK, a potem do specjalistycznych zakładów utylizacyjnych, np. do Konina.

K. Pilas pytał o ewidencję cofniętych odpadów.

P. Kalewska wyjaśniła, że odpady, zanim trafią na wysypisko, trafiają do sortowni śmieci, tam są segregowane i potem dopiero jadą na wysypisko.

Radny P. Tyrka zaznaczył, że wszystkie śmieci pochodzące z gospodarstw domowych trafiają do sortowni, a potem dopiero na wysypisko, na tzw. sito. Radny dopytywał o bloki energetyczne i ich liczbę, czy ta liczba uwarunkowana jest od ilości gazów oraz czy tego gazu jest coraz więcej.

I. Ładecka udzieliła wyjaśnień w kwestii powstawania gazów na poszczególnych kwaterach. Obecnie kwatery są duże mniejsze od poprzednich i gazu też jest mniej.

Przewodnicząca A. Targońska pytała o kwestię budowy nowej kwatery.

I. Ładecka poinformowała, że obecnie w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu jest rozpatrywany wniosek ws. dopuszczenia kwatery do wykorzystywania.

Przewodniczą Komisji pytała o składowanie materiałów budowlanych.

P. Kalewska poinformowała m.in., że odpady budowlane są jedną z wielu kategorii odpadów i są składowane w odpowiedni sposób.

Radny K. Pilas stwierdził, że rozbudowa wysypiska jest bardzo złym pomysłem w kontekście budowanej w Poznaniu spalarni śmieci.

P. Kalewska zaznaczyła, że w Europie wykorzystywane są różne instalacje do utylizacji odpadów, ale są też składowiska, a nie tylko spalarnie. Jednak odpadów składowanych na wysypisku będzie w przyszłości mniej.

Przewodnicząca Komisji pytała o miejsce składowania pyłów ze spalarni śmieci.

P. Kalewska zaznaczyła, że nie posiada w tej kwestii wiedzy. Gdy będzie powołany nowy zarząd ZZO to wówczas zarząd będzie mógł udzielić wyjaśnień w takich sprawach.

Przewodnicząca Komisji pytała o kwestię rekultywacji terenów po kwaterach. Pytała czy teren ten jest kontrolowany, gdyż docierają do niej sygnały mieszkańców dot. wyciekających płynów z terenu wysypiska.

P. Kalewska poinformowała, że kwatery są zabezpieczone, jest system drenażowy, który drenuje i odprowadza ścieki do oczyszczalni mechanicznej, która znajduje się na terenie wysypiska. Kwatery są też otoczone wałami, które są systematycznie uszczelniane. Jeżeli zostanie wskazane miejsce ewentualnych wycieków, to pracownicy ZZO zweryfikują takie zgłoszenia.

Radny K. Pilas zadał przybyłemu na posiedzenie Komisji Wójtowi Gminy G. Wojterze pytanie dot. ewentualnego porozumienia pomiędzy ZZO i Gminą ws. współfinansowania badań.

Wójt G. Wojtera stwierdził, że od wielu tygodni trwa dyskusja, dot. zbadania odoru gazów pochodzących z wysypiska ZZO i tego, aby badania były zlecone i w 100% sfinansowane przez Gminę, aby były obiektywne. Taka decyzja została podjęta i Gmina je sfinansuje. Koszt badań to ok. 50.000 – 80.000 zł. Ogłoszony przetarg nieograniczony został unieważniony z powodu braku oferentów, więc formułę zmieniono na konkurencyjne negocjacje. Badania obejmą nie tylko badanie terenu, ale również wskazanych miejsc wylotu gazów i postępowania, które należy wdrożyć, aby odory zlikwidować. Badania polegać będą m.in. na skanowaniu terenu i sporządzeniu mapy obrazującej, gdzie może być zlokalizowane źródło ulatniania się gazu. Badanie mają potrwać ok. 6 tygodni.

Przewodnicząca A. Targońska dopytywała o szczegóły techniki przeprowadzania badań.

W tym zakresie, wyjaśnień udzielił A. Adamski z Referatu Ochrony Środowiska UG.

P. Francuz stwierdził, że po lipcowych spotkaniach z byłym prezesem ZZO K. Krauze odory zaczęły pojawiać się w nocy.

R. Batko zaznaczył, że obecność smrodu uzależniona jest od kierunku wiatru, jeżeli wieje od strony wysypiska to wówczas bez względu na warunki atmosferyczne odory są wyczuwalne.

P. Francuz stwierdził, że służby ZZO reagują na zgłoszenie dopiero po 45 – 60 min. od zgłoszenia, a powinny reagować po 5 min. Pracownicy przyjeżdżają zbyt późno, gdy się pojawiają, to jest już „po” odorach.

P. Kalewska zaznaczyła, że pracownicy ci wykonują zlecenia na terenie całego Poznania i muszą mieć czas, aby dojechać do Suchego Lasu.

P. Francuz zaznaczył, że ze strony ZZO nie ma wystarczającej woli współpracy, były prezes K. Krauze nie chciał stwierdzić problemu odorów.

P. Kalewska poinformowała, że ZZO wyraża chęć współpracy w zakresie wyeliminowania problemu odorów z wysypiska, wyraża zgodę na badania, udostępnione zostanie wysypisko, przedstawiciele ZZO uczestniczą w spotkaniach, udzielają odpowiedzi na pytania. P. Kalewska zadeklarowała, że przekaże zarządowi ZZO uwagę ws. dostępności pracowników na miejscu również w nocy, aby nie musieli dojeżdżać z innych części Poznania.

Przewodniczącą Komisja A. Targońska dopytywała przedstawicieli ZZO, w jaki sposób zmotywować zarząd ZZO do rozwiązania problemu odorów.

P. Kalewska zaznaczyła, że ZZO zlecił badania, ale ich wyniki zostały zakwestionowane; budowana biokompostownia jest zamknięta, co spowoduje, że nie będzie możliwości wydostania się jakichkolwiek odorów. Gdy zostanie wybudowana biokompostownia nie będzie otwartych przyzmy odpadów zielonych.

W następnej kolejności Komisja zajęła się punktem dot. spraw bieżących. Przewodnicząca Komisji A. Targońska poinformowała, że rozmawiała z profesorem zajmującym się badaniami odorowymi, wskazując na problemy Gminy z brakiem wykonawców chętnych podjęcia się takich badań. Profesor wskazał dwie uczelnie, które prowadzą badania w tym zakresie i w ramach programów grantowych można by nawiązać z nimi współpracę.

Wójt G. Wojtera zaznaczył, że Gmina bierze takie rozwiązania pod uwagę. Na dzień 20.10.2015 został wyznaczony termin otwarcia ofert w drugim przetargu. Gmina stara się docierać do indywidualnych ośrodków z SIWZ.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że brała udział w konferencji naukowej dot. badania powietrza i przedstawiła możliwość takich badań przy użyciu podczerwieni.

Wójt G. Wojtera podkreślił, że im więcej osób będzie wiedziało o problemie badań, tym efekt końcowy zamówienia (procedury przetargowej) może być lepszy. Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane w ogólnopolskiej prasie, tj. Gazecie Wyborczej. Ponadto, Urząd Gminy wysłał zapytania do instytucji, które zajmują się badaniami powietrza.

Radny P. Tyrka zaproponował, aby skontaktować się z innymi samorządami, na terenie, których również znajdują się wysypiska śmieci i mają podobne problemy. Takie samorzady mogłyby wskazać firmy i ośrodki, z którymi kontaktowały się w sprawie wysypiska.

A. Adamski zadeklarował, że Referat Ochrony Środowiska skontaktuje się z takimi samorządami.

Przewodnicząca Komisji zgłosiła kwestię pobocza ul. Cedrowej w Suchym Lesie, tj. złamanego drzewa na tym poboczu, na wysokości os. Jagodowego.

Radny K. Pilas zwrócił uwagę na drzewa leżące przy ul. Obornickiej i dopytywał o koncepcję nasadzeń drzew po wycince przy tej ulicy.

Wójt G. Wojtera zaznaczył, że prace związane z wycinką drzew i ich usuwania przy ul. Obornickiej trwają na bieżąco, co potwierdził radny P. Tyrka. W kwestii koncepcji nasadzeń Wójt zaznaczył, że dopiero od miesiąca wiadomo ostatecznie, że ul. Obornicka będzie drogą gminną. Koncepcja taka zostanie opracowana, ale w uzgodnieniu z planowaną budową drogi rowerowej wzdłuż ul. Obornickiej. W sprawie tej drogi rowerowej Wójt planuje spotkanie z A. Billertem.

Radny K. Pilas poruszył kwestię kierowców skręcających w lewo z ul. Obornickiej w ul. Forteczną pomimo zakazu, co jest łamaniem prawa.

Wójt G. Wojtera zaznaczył, że tylko Policja może egzekwować tego rodzaju wykroczenia.

Radny P. Tyrka stwierdził, że nie dostrzega zasadności dla ww. zakazu skrętu w ul. Forteczną.

Wójt wyjaśnił przyszłą organizację ruchu dla tego terenu oraz planowaną budowę drogi serwisowej w kontekście planowanej inwestycji Intermarchè i dwóch salonów samochodowych.

Przewodnicząca A. Targońska zgłosiła kwestię wprowadzenia zakazu parkowania przy ulicach Malinowej i Żurawinowej.

Wójt G. Wojtera potwierdził, że taki zakaz zostanie wprowadzony.

Przewodnicząca A. Targońska poruszyła kwestię przejścia dla pieszych przy ul. Żurawinowej w kierunku Galerii Sucholeskiej.

Wójt G. Wojtera poinformował o projekcie drogowym dot. przebudowy ul. Szkolnej i planowanej przebudowie parkingu przy Galerii, która zmieni układ tych parkingów. Jednak dysponentem tego projektu jest właściciel nieruchomości przy narożniku ul. Szkolnej i Sucholeskiej. Działka ta była sprzedawana z warunkiem, że jej przyszły właściciel zrealizuje przebudowę ul. Szkolnej. Zobowiązanie to jest zapisane w akcie notarialnym i księdze wieczystej.

Radny K. Pilas zgłosił problem dzików w rejonie ul. Szkółkarskiej, które przebiegają na wysokości placu zabaw.

Wójt zwrócił uwagę, że na terenie całego kraju do ostrzału przeznaczonych zostało 300.000 dzików, ponieważ koła łowiecka zaniżały plany łowieckie. Na terenie samego poligonu jest kilka tysięcy dzików. Gmina posiada limit 20 dzików do odstrzału i 2 do tej pory zostały wykonane.

Radny G. Łukszo zaznaczył, że dziki są problem również na terenie Biedruska, czego powodem jest m.in. błędne postępowanie ludzi w zakresie dokarmiania kotów, co powoduje że dziki przychodzą na żer.

Radny P. Tyrka pytał o rozstrzygnięcie przetargu dotyczącego budowy kanalizacji w Gołęczewie.

Wójt G. Wojtera poinformował, że Aquanet S.A. przeznaczyła 18 mln zł na budowę kanalizacji w Gołęczewie i Zielątkowie, ale chce w zamian decydować o sposobie realizacji tej inwestycji. Poza tym drugim powodem unieważnienia tego przetargu było przekroczenie przez inwestycję progu 50 mln zł i wymóg jego ogłoszenia w biuletynie UE. Aquanet S.A. zakwestionowała pewne rozstrzygnięcia dot. kolektorów, co spowodowało, że umowa z projektantem została przez Gminę zerwana z uwagi na błędy projektowe. Z tytułu zwłoki Gmina naliczyła projektantowi karę umowną w wysokości 68 tys. zł, jednak projektant nie będzie jej płacił, a w zamian Gmina otrzyma dotychczasową dokumentację projektową bez wynagrodzenia. Przetarg będzie ogłoszony na budowę kanalizacji w Gołęczewie w IV kwartale 2015 r., a na budowę w Zielątkowie w I kwartale 2016 r. Wójt zaznaczył, że dla Aquanet nie jest to duża inwestycja, ale dla Urzędu Gminy Suchy Las bardzo duża i zasoby kadrowe Urzędu Gminy zajmujące się inwestycjami są zbyt małe dla realizacji inwestycji o takiej skali.

Radny P. Tyrka poprosił, aby Wójt opublikował informacje dot. harmonogramu budowy kanalizacji w Gołęczewie i Zielątkowie w Gazecie Sucholeskiej.

Wójt zaznaczył, że na początku listopada br. będzie prawdopodobnie wyłoniony nowy projektant tej inwestycji, zaś w 2016 r. będą realizowane prace w Gołęczewie, a w 2017 r. w Zielątkowie. Aquanet S.A. przeznacza środki finansowe na rury i urządzenia, zaś Gmina finansuje drogi i chodniki.

Radny K. Pilas nawiązując do szkolenia dot. pozyskiwania środków z UE pytał czy ilość pracowników w Urzędzie Gminy zajmujących się tą kwestią jest wystarczająca.

Wójt stwierdził, że są to 3 osoby i liczba ta jest wystarczająca.

Radny K. Pilas dopytywał czy pracownicy, którzy zajmują się pozyskiwaniem funduszy z UE wystarczająco odczuwają finansowo, gdy dobrze zrealizują wykonywane przez nich projekty, gdyż motywacja finansowa pracowników wpływa na ich wyniki w pracy.

Wójt G. Wojtera poinformował, że wszyscy pracownicy w Urzędzie Gminy otrzymują nagrody dwa razy w roku, które wynoszą od 75% do 150% pensji, w zależności od ich indywidualnego zaangażowania w pracę. Oceny pracowników w tym zakresie dokonuje Sekretarz Gminy.

Radny K. Pilas stwierdził, że być może należy rozważyć dodatkowe wynagrodzenie dla pracowników, którzy pozytywnie zrealizują określone projekty, zwłaszcza te dot. funduszy UE.

Wójt podkreślił, że system wynagradzania prowizyjnego mógłby okazać się ryzykowny, gdyż jest różna skala trudności projektów i różne wysokości dofinansowania, które można uzyskać. Niekiedy projekt wymagający większego zaangażowania pracowników przynosi mniejsze efekty finansowe w postaci pozyskanych środków. Pracownicy mogą dwa razy do roku otrzymać nagrody do 150% pensji.

Przewodnicząca Komisji A. Targońska pytała o realizację na terenie gminy programu „Kawka”.

Wójt G. Wojtera udzielając wyjaśnień w tej sprawie poinformował, że Urząd Gminy z powodu bardzo małego zainteresowania mieszkańców zrezygnował z tego programu, zgłosiło się tylko 12 osób.

Przewodnicząca Komisji pytała o kwestię tzw. ustawy smogowej i jej realizacji na terenie gminy.

Wójt poinformował, że zapisy w tej kwestii znajdują się już w niektórych planach miejscowych uchwalony w gminie i może nastąpić konflikt zapisów w mpzp i ewentualnej przyszłej uchwale gminnej dot. smogu.

Radny P. Tyrka pytał o koncert z okazji Święta Niepodległości, tj. dlaczego nie odbywa się on w hali GOS, a w mniejszej sali Centrum Kultury. Ponadto, radny dopytywał czy koncert ten od przyszłego roku nie mógłby być biletowany, choćby za symboliczną opłatą, gdyż darmowe zaproszenia często pozostają niewykorzystywane.

Wójt zaznaczył, że organizatorem koncertu jest Centrum Kultury i są to uwagi przede wszystkim dla dyrektora U. Habrych, ale warto jej rozważyć.

Przewodnicząca A. Targońska pytała Wójta o odpowiedź na wniesioną przez nią interpelację, gdzie powołano się na przepisy o dostępie do informacji publicznej i konieczność uzasadnienia potrzeby posiadania przez nią informacji, o które wnioskowała. Odpowiedź na interpelację podpisała Sekretarz Gminy J. Nowak.

Wójt wyjaśnił, dlaczego interpelacja została rozpatrzona w odniesieniu do przepisów o dostępie do informacji publicznej. Wójt zaznaczył, że informacje, o które wnosiła Przewodnicząca Komisji stanowią informację przetworzoną, gdyż ich przygotowanie wymaga dużego nakładu czasu pracy i zaangażowania pracowników. Ponadto, opracowanie tych informacji wiąże się z pewnymi kosztami oraz uzyskaniem wiedzy od pracowników, którzy nie są już zatrudnieni w Urzędzie Gminy.

Radni G. Łukso oraz K. Pilas opuścili posiedzenie Komisji o godz. 18:25.

Przewodnicząca A. Targońska pytała, czy informacji, o które wnioskowała nie można pozyskać ze sprawozdań z wykonania budżetu oraz poinformowała, że w odpowiedzi, którą udzieliła na odpowiedź wystosowaną przez Urząd na jej interpelację skróciła zakres czasowy danych do 4 lat.

Wójt zaznaczył, że nie wszystkie informacje w zakresie dot. interpelacji można odnaleźć w sprawozdaniach z wykonania budżetu.

Przewodnicząca Komisji A. Targońska uściśliła, że w interpelacji pytała o projekty budowlane i tzw. koncepcje, które zlecił Urząd Gminy, a później inwestycje te nie zostały zrealizowane.

Wójt G. Wojtera zaznaczył, że jeszcze raz przeanalizuje zakres interpelacji, gdyż nie znał zmiany stanowiska Przewodniczącej A. Targońskiej. Wójt podał przykłady, kiedy pod wpływem wniosków mieszkańców Urząd zlecił wykonanie projektu lub koncepcji, a następnie nie było możliwości realizacji tej inwestycji, np. w zakresie oświetlenia. Wójt poinformował, że projekt budowlany jest tak długo ważny, jak zgodny jest z przepisami prawa budowlanego.

W związku z brakiem innych głosów w dyskusji Przewodnicząca Komisji zamknęła posiedzenie o godzinie 18:40 w dniu 09.10.2015 r.

Sporządził:

Marcin Kołodziejczak

Przewodnicząca KKiOŚ:

Agnieszka Targońska